VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 134)**

z dnia 7 czerwca 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 134)

7 czerwca 2018 r.

Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, obradująca pod przewodnictwem poseł **Anny Paluch (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytania poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o odpadach (druk nr 2550);

– uzupełnienie składu Podkomisji stałej ds. monitorowania gospodarki odpadami;

– rozpatrzenie sprawozdania Podkomisji nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo geologiczne i górnicze oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2551).

W posiedzeniu udział wzięli: **Henryk Kowalczyk** minister środowiska oraz **Mariusz Orion Jędrysek** sekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska, główny geolog kraju, pełnomocnik rządu ds. polityki surowcowej państwa wraz ze współpracownikami, **Małgorzata Szymborska** doradca techniczny w Departamencie Środowiska Najwyższej Izby Kontroli, **Karol Parkita** referendarz w Departamencie Górnictwa Ministerstwa Energii, **Joanna Kozłowska-Mikołajczyk** kierownik Wydziału Gospodarki Odpadami Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, **Anna Mikołajewska** starszy specjalista w Wydziale Geologii i Górnictwa NFOŚiGW, **Jan Trzebiński** naczelnik Wydziału Inspekcji Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Rzeszowie.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Bartosz Bąk**, **Bogusława Kram**, **Anna Rajewska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Jakub Bennewicz**, **Radosław Iłowiecki**, **Jarosław Lichocki**, **Wojciech Paluch**, **Mariusz Przerwa** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Proszę o zajęcie miejsc i wyciszenie rozmów. Otwieram posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. Witam serdecznie pana ministra środowiska Henryka Kowalczyka wraz ze współpracownikami. Witam wszystkich obecnych i zaproszonych gości. Szanowni państwo proponowany porządek naszych obejmuje pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o odpadach (druk nr 2550), który to projekt będzie uzasadniał pan poseł Dariusz Piontkowski. Drugi punkt porządku obejmuje rozpatrzenie sprawozdania Podkomisji nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo geologiczne i górnicze oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2551). Ja, jako przewodnicząca podkomisji, będę przedstawiała to sprawozdanie. Ponadto, chciałam włączyć do dzisiejszego porządku punkt dotyczący uzupełnienia składu stałej podkomisji ds. monitorowania gospodarką odpadami. Bo, gdyby tak się złożyło, że Komisja zdecydowałaby o skierowaniu tam projektu z druku nr 2550, to byłoby dobrze, żeby podkomisja miała pełny skład. A przypominam, że odeszli z niej państwo posłowie: pan Ryszard Wilczyński (PO) i pani Małgorzata Golińska (PiS), która została wiceministrem. Te dwa kluby mają po jednym miejscu do uzupełnienia w podkomisji. Jeśli nie usłyszę sprze-

ciwu, uznam, że Komisja przyjęła zaproponowany porządek dzienny. Zgłasza się pan poseł Brynkus, proszę uprzejmie.

Poseł Józef Brynkus (Kukiz15):

Dzień dobry państwu. Pani przewodnicząca, szanowni państwo. Chciałbym uzupełnić porządek obrad o punkt, który niewątpliwie jest bardzo na czasie, a związany jest z obecnością pana ministra. Chodzi o powszechność zjawiska palenia się śmieci w Polsce. Pan minister bardzo kategorycznie wypowiedział się, że to ma znamiona „mafii śmieciowej". W związku z tym, korzystając z obecności pana ministra, chciałbym poprosić, aby przedstawił nam doraźne działania w tym zakresie oraz pewną strategię, którą zamierza przygotować, aby temu zjawisku zapobiec. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Przypominam, że odbędzie się pierwsze czytanie ustawy zawartej w druku nr 2550 i w oczywisty sposób pan minister będzie się odnosił w debacie. Myślę więc, że w ramach tej debaty pan minister nas poinformuje o swoich działaniach, i nie musimy z tego robić, panie pośle, odrębnego punktu porządku. Ja proponowałabym w ten sposób to rozstrzygnąć. Myślę też, że dlatego jest tu dziś pan minister. Panie ministrze, przegłosujemy tylko porządek i już udzielę panu głosu.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu pana posła…

Poseł Józef Brynkus (Kukiz15):

Przyjmuję pani poseł deklarację. Co prawda ustawa dotyczy czegoś innego, ale przyjmuję pani deklarację, jako pewnik tego, iż pan minister udzieli nam informacji w zakresie przeze mnie proponowanym. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Doskonale. Dziękuję bardzo. Jak rozumiem, porządek obrad został przyjęty w proponowanej wersji. Zatem przechodzimy do realizacji punktu pierwszego, ale najpierw udzielam głosu panu ministrowi, który wyraził taką wolę. Proszę uprzejmie.

Minister środowiska Henryk Kowalczyk:

Dziękuję bardzo. Ja tylko chcę przypomnieć, że w tym momencie na sali plenarnej – no, prawie w tym momencie – jako punkt trzeci, czyli „Pytania w sprawach bieżących" – trwają pytania dotyczące pożarów składowisk. Zatem, jeśli można, to tam odesłałbym, bo tam będzie się to odbywać za 15 minut.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Przystępujemy do realizacji naszego porządku obrad. Proszę państwa, przeprowadzamy pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o odpadach (druk 2550). Bardzo proszę, pana posła Dariusza Piontkowskiego o przedstawienie projektu.

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Pani przewodnicząca, panie ministrze, szanowni państwo. Problem substancji uznanych za produkt uboczny i ich ewentualnego szkodliwego wpływu na zdrowie i życie ludzi pojawiał się wielokrotnie. Zarówno na posiedzeniu Komisji, jak i podkomisji stałej, dotyczącej gospodarki odpadami. Zlokalizowano kilka, a nawet kilkanaście miejsc w Polsce, w których tego typu zarzuty się pojawiają. W związku z tym, już raz podchodzono – kilka miesięcy temu – do próby sformułowania takiego projektu nowelizacji ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o odpadach, aby ten element wyeliminować. Teraz mamy kolejne podejście i taką formę prawną, która wydaje się, że powinna pozwolić na poradzenie sobie z tym problemem.

Cóż znajduje się w projekcie ustawy? Po pierwsze, chcemy doprowadzić do tego, aby możliwy był szerszy monitoring zakładów, które spalają produkty uboczne. To znaczy, wprowadzać kilka razy w roku średnie normy substancji, które wydobywają się z takich zakładów, aby móc w miarę możliwości monitorować szkodliwość substancji, które w tych zakładach powstają, żeby na bieżąco oceniać czy są one szkodliwe dla najbliższego otoczenia i ludzi, którzy tam mieszkają. Bo trzeba przypomnieć, że duża część tych zakładów znajduje się w gęstej zabudowie miejskiej.

Druga część ustawy dotyczy uzyskiwania pozwoleń na traktowanie danej substancji lub przedmiotu za produkt uboczny. Przypomnę, że do tej pory odbywało się to najczęściej na zasadzie tzw. cichej zgody marszałka, który czasami rzeczywiście nie chciał wydawać żadnych decyzji i w ten sposób uznawał, że sprawa została załatwiona. A czasami odbywało się to w ten sposób, że marszałek nie zdążył z jakimiś badaniami i taka decyzja na zasadzie „cichej zgody" pojawiała się. Stąd postanowiliśmy nieco zmodyfikować sposób wydawania zgody na uznawanie danej substancji czy przedmiotu za produkt uboczny. Chcemy, aby ta decyzja marszałka była decyzją administracyjną, ale nie wydawaną ot, tak sobie, na podstawie bliżej nieokreślonych metod, tylko we współpracy z wojewódzkim inspektorem ochrony środowiska. Chcemy, aby inspektor mógł zbadać te przedmioty lub substancje i w razie czego dokonać kontroli cyklu produkcyjnego, który w danym zakładzie się odbywa, wydać opinię, na podstawie której marszałek będzie wydawał decyzję. W przypadku negatywnej opinii wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska, chcemy aby marszałek nie mógł wydać pozytywnej decyzji na uznanie danej substancji lub przedmiotu za produkt uboczny.

Jak wspomniałem, mogłaby się odbywać kontrola takiego procesu produkcyjnego, ale niekoniecznie. Jeżeli był to zakład funkcjonujący wiele lat i nie było żadnych sygnałów, że dzieje się tam coś niewłaściwego i jest to technologia stosowana od wielu lat, to wydaje się iż taka kontrola nie byłaby potrzebna. Stąd jest tu ta możliwość fakultatywnej kontroli ze strony wojewódzkiego inspektoratu ochrony środowiska, a nie kontrola obowiązkowa. Taka kontrola wydłużałaby czas postępowania administracyjnego. Od opinii wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska nie przysługiwałoby zażalenie, bo jest to tylko opinia przedstawiona marszałkowi. Natomiast już na decyzję marszałka dotyczącą uznawania danego produktu lub substancji za produkt uboczny służyłoby odwołanie. Organem odwoławczym od decyzji marszałka byłby minister środowiska.

Chcemy również, aby decyzja o uznaniu danego produktu lub substancji za produkt uboczny była decyzją czasową. Proponujemy, aby była wydawana na czas do 10 lat. W przypadku, gdyby dokonywały się jakieś istotne zmiany technologiczne w procesie produkcyjnym wówczas należałoby wystąpić ponownie o uzyskanie zgody czy uznanie tej substancji lub przedmiotu za produkt uboczny.

W okresie przejściowym proponujemy, aby w stosunku do postępowań, które rozpoczęły się a nie zostały jeszcze zakończone, stosować te rozwiązania, które są proponowane w tym projekcie ustawy, który zaczynamy procedować. I standardowo proponujemy, aby ustawa weszła w życie po upływie 14 dni od dnia jej ogłoszenia. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Bardzo dziękuję panu posłowi, przedstawicielowi wnioskodawców. Proszę państwa, zgodnie z wymogami regulaminowymi, rozpoczynamy dyskusję nad projektem. Jest już kilka zgłoszeń. Informuję, że otrzymaliśmy bardzo wiele opinii od wielu zainteresowanych podmiotów. To jest ich dobre prawo, a naszym obowiązkiem jest się z nimi zapoznać i świadomie podejmować decyzje. Jednak chcemy tę dyskusję przenieść na etap pracy w podkomisji, bo jak taki wstępny zamiar, żeby projekt ustawy skierować do podkomisji stałej dotyczącej gospodarowania odpadami. Tak więc, to tam odbędzie się zasadnicza dyskusja i tam będzie pełne grono wszystkich chętnych, którzy zechcą się w tej kwestii wypowiedzieć. Dlatego, jeśli można, prosiłabym aby dziś ograniczyć wypowiedzi powiedzmy do 3 minut, żeby wszyscy, którzy zechcą, mieli możliwość zabrania głosu. Bo – do której mamy salę? Do godziny 12.00. Chodzi też o to, żebyśmy spokojnie zdążyli zrobić sprawozdanie na temat prawa geologicznego i górniczego. Dlatego traktujmy jakoś ekonomicznie swój czas.

Otwieram dyskusję. Proszę o zgłoszenia. Zgłaszał się już pan poseł Gosiewski, potem pani poseł Skowrońska spoza składu Komisji, panią także mile widzimy w tej dyskusji. Bardzo proszę, pan poseł Gosiewski.

Poseł Jerzy Gosiewski (PiS):

Szanowna pani przewodnicząca, szanowny panie ministrze, szanowni państwo. Producenci płyt drewnopochodnych chcieliby, aby odpady z produkcji były zwane biomasą lub produktami ubocznymi, żeby nie dotyczyły ich przepisy dotyczące spalarni i współspa-

larni. Dobrym rozwiązaniem dla branży było to, że mimo iż marszałek województwa mógł uznać dane paliwo za odpad, to praktycznie nigdy tak nie było. W związku z tym chciałbym zapytać pana ministra czy były prowadzone analizy o braku decyzji marszałka, co powodowało ogromne straty dla środowiska i czy z tego tytułu marszałkowie województw ponosili odpowiedzialność? Bo do tej pory był chaos i środowisko było niszczone a zyski przeważnie emigrowały do innych krajów.

Ja szczególnie jestem pod wrażeniem tego jak była prowadzona i w dalszym ciągu jest prowadzona dokumentacja dotycząca firmy EGGER w Biskupcu, gdzie ma być 6 kominów, w tym 5 kominów wydalających substancje m.in. ze starych mebli, klei, smarów. To wszystko ma iść do środowiska. Oczywiście wszystkie pozwolenia są, sprawa jest w toku. Taka rzecz nie powinna mieć miejsca, ponieważ to zagraża zdrowiu ludzi. Prawdopodobnie są robione gdzieś badania, że te substancje będą powodowały nowotwory u dzieci. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo. Kolejna wystąpienie, bardzo proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo serdecznie pani przewodniczącej. Koleżeństwo posłowie, panie ministrze. Jestem z Mielca. Pan minister był w Mielcu i zadeklarował m.in. w sprawach dotyczących monitoringu, iż jest możliwe prowadzenie monitoringu ciągłego w przypadkach szczególnych. W tym projekcie znalazły się rozwiązania dotyczące pozwolenia zintegrowanego i określenia sposobu monitorowania wielkości emisji. Niemniej jednak to jest połowa deklaracji pana ministra.

Niezwykle ważne dla mieszkańców w każdym środowisku – pan poseł Gosiewski mówił o innym problemie – jest to, by przebywali, żyli w środowisku, które nie zagraża ich zdrowiu i życiu. W pozwoleniu zintegrowanym jest to określenie warunków, na których może prowadzić swoją działalność dana firma. Jest też określona wielkość emisji do środowiska (taka, by nie przekraczała normy). Ponadto, zgodnie z konkluzjami BAT, mają być określone najlepsze dostępne techniki w zakresie ochrony środowiska.

Zgoda, będę uczestniczyła w dyskusji. Niemniej jednak w tym zakresie potrzeba byłoby – moim zdaniem – określenia czy zadeklarowania przez ministra a potem realizacji w tych miejscach w kraju, gdzie takie pozwolenie zintegrowane zostanie wydane, aby można było prowadzić monitoring ciągły. Na to powinny znaleźć się środki.

W zakresie działań antysmogowych to działanie, aby nie emitować do środowiska substancji niebezpiecznych, aby normy, które zostały określone w pozwoleniu zintegrowanym, nie były przekraczane, jest niezwykle istotne. Mieszkańcy muszą się czuć bezpiecznie. Zatem proszę powiedzieć, jakie w tym zakresie – poza tą blankietową deklaracją dotyczącą określania warunków – zamierzacie podjąć działania, które będą upewniać mieszkańców w poczuciu bezpieczeństwa, że te wielkości, które zostały określone w pozwoleniu zintegrowanym, są przestrzegane.

Przypomnę tylko, że powodem mojego wystąpienia jest to, iż w Mielcu dwukrotnie zdarzyły się pomiary i wojewódzki inspektor ochrony środowiska w jednym ze swoich wystąpień wskazał, iż normy były przekroczone. Mieszkańcy nie mogą mieć żadnych wątpliwości, że w tym zakresie ich zdrowie i życie jest chronione poprzez uruchomienie wszystkich działań ze strony rządu – w tym przypadku chodzi o przepisy – że normy, które są określone w pozwoleniu zintegrowanym, nie zostaną przekroczone.

Bardzo proszę, żeby ta deklaracja pana ministra, którą pan złożył na posiedzeniu Rady Miejskiej w Mielcu, znalazła odzwierciedlenie w przepisach tego projektu lub w innych projektach. Jest to również dobry moment, żeby przy realizacji budżetu za 2017 rok rozmawiać jak konstruować kolejne budżety, aby znaleźć środki na działanie ciągłego monitoringu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo pani poseł. Kolejnym mówcą będzie pan poseł Jan Duda. Proszę uprzejmie.

Poseł Jan Duda (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Panie ministrze, szanowna Komisjo. Mam pytanie, a może bardziej problem i nie oczekuję odpowiedzi na to.

Ochrona, nasze bezpieczeństwo, to jedna rzecz. Natomiast ta zmiana dotyka również podmiotów gospodarczych. Czy w ogóle są zrobione jakieś wyliczenia jakie to będą koszty? Mówimy o pozwoleniu zintegrowanym w art. 1. Czy należy rozumieć, że podmioty, które posiadają pozwolenie zintegrowane, jeżeli wystąpi sytuacja, jaka tu jest opisana, będą musiały w ciągu 6 miesięcy (jak jest zapisane) zrobić następne pozwolenie zintegrowane? Bo to są poważne koszty.

Drugi problem. Nie bardzo rozumiem dlaczego tak jest, że w przypadku negatywnej opinii wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska marszałek jest zobligowany do wydania negatywnej decyzji, natomiast w przypadku pozytywnej opinii WIOŚ pozostawia się w tym zakresie dowolność. Dlaczego to jest w ten sposób podzielone? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jakieś kolejne zgłoszenia? W takim razie, gdyby pan minister mógł się odnieść po tych trzech pierwszych pytaniach. I, jeśli można prosić, w takiej rozszerzonej wersji, jak ustaliliśmy na początku, o tych planowanych działaniach doraźnych. Bardzo proszę, panie ministrze.

Minister środowiska Henryk Kowalczyk:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Ten poselski projekt jest – przyznaję – realizacją zapowiedzi, które padły w Mielcu. W tym projekcie w ustawie – Prawo ochrony środowiska wprowadzamy możliwość zastosowania monitoringu ciągłego. Do tej pory było tak, że np. próba nałożenia monitoringu ciągłego w Mielcu przez marszałka województwa podkarpackiego Władysława Ortyla została uchylona ze względu na to, że zapis monitoringu wynikający z konkluzji BAT określał, że monitoring czy sprawdzanie może być tylko okresowe. A okresowe, to znaczy, że marszałek mógł tylko określać jak często można kontrolować. Oczywiście zastanawialiśmy się nad tym, że i co godzinę można kontrolować, ale wtedy graniczyłoby to z nękaniem zakładu.

Tak więc, nie było możliwości. Stąd powód tego projektu ustawy, bo dotyczy on możliwości wprowadzenia przez marszałka w pozwoleniu zintegrowanym monitoringu ciągłego. Monitoringu, który wykracza poza zakres okresowy. I to jest ta jedna możliwość, o której mówiłem, czyli zmiana w ustawie – Prawo ochrony środowiska. Druga zmiana dotyczy odpadów.

Wrócę jednak do tej pierwszej części, ponieważ padło pytanie o dalsze rozwiązania, jakie są środki finansowe, jakie są możliwości Inspekcji Ochrony Środowiska, aby takie decyzje zrealizować, bo nie wystarczy to tylko zapisać w ustawie. Zgadzam się całkowicie – nie wystarczy tylko zapisać w ustawie. To daje tylko marszałkowi narzędzie do zastosowania tego zapisu monitoringu ciągłego w pozwoleniu zintegrowanym. Natomiast w tej chwili przygotowujemy, zgodnie z deklaracją pana premiera i moją sprzed dwóch tygodni, że w ciągu dwóch tygodni przedłożymy na Komitet Stały Rady Ministrów projekt istotnych zmian w ustawie o Inspekcji Ochrony Środowiska, dotyczący kontroli i składowisk odpadów i wysypisk, ale też monitoringu itd., bo Inspekcja ma wiele zadań. W tej kompleksowej zmianie ustawy o Inspekcji Ochrony Środowiska przewidujemy również rozwiązania, które po pierwsze zwiększą zatrudnienie, zwiększą możliwości kontroli, kontroli interwencyjnej przede wszystkim. Po drugie – rezygnację z 7-dniowego uprzedzania o kontroli interwencyjnej. Przewidujemy też zwiększenie środków finansowych na Inspekcję Ochrony Środowiska. I to znaczące zwiększenie środków finansowych. W założeniach jest to zwiększenie finansowania o ponad 100 mln zł. Oczywiście w pełnej realizacji może się to dokonać w roku 2019, dlatego że jesteśmy w trakcie realizacji budżetu roku 2018 i cała kwota pewnie będzie trudna do zrealizowania w roku 2018. Będą to środki finansowe na doposażenie laboratoriów, na możliwość monitoringu ciągłego, na zwiększenie etatów zatrudnienia, na wprowadzenie 24-godzinnego systemu pracy Inspekcji Ochrony Środowiska. Są to te rozwiązania, które będą wykorzystywane zarówno w tej ustawie, czyli dotyczące monitoringu ciągłego, ale też i w innych przy-

padkach dotyczących m.in. nadzoru nad składowiskami czy miejscami magazynowania odpadów.

Tak więc, te rozwiązania, które pozwolą operacyjnie wdrożyć ten system, będą przedłożone w projekcie rządowym w ciągu – mam nadzieję – dwóch, trzech tygodni. Tak, żeby parlament mógł pracować nad tym na lipcowych posiedzeniach, aby te ustawy weszły w życie. I to są te narzędzia, o które pani poseł Skowrońska pyta: na ile jesteśmy w stanie to zrealizować?

Jeżeli chodzi o odpady i definicję odpadów i produktu ubocznego. W tym momencie jest to bardzo precyzyjne określenie i uściślenie co jest odpadem, co jest produktem ubocznym. I tutaj włączamy w to w sposób absolutnie konieczny Inspekcję Ochrony Środowiska. Dotychczas marszałek bardzo często wydawał milczącą zgodę, jeśli zakład traktował, że coś jest produktem ubocznym. W tym momencie marszałek musi wydać decyzję, bo nie ma milczącej zgody. Tu rzecz jest dość oczywista. To nie musi być rzecz badana przez Inspekcję Ochrony Środowiska, natomiast jeśli będą jakiekolwiek wątpliwości, to ta decyzja będzie poprzedzona opinią wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska. Opinia negatywna – tu przechodzę już do pytania trzeciego – Inspekcji Ochrony Środowiska obliguje marszałka do wydania negatywnej decyzji, jeśli chodzi o uznanie za produkt uboczny. A powodem jest to, że niestety zdarzały się – akurat w innej dziedzinie, nie w tym przypadku – decyzje pozytywne mimo negatywnych opinii. Przykład składowiska odpadów w Zgierzu, gdzie była negatywna opinia Inspekcji Ochrony Środowiska, negatywna opinia Państwowej Straży Pożarnej, a mimo to starosta wydał zezwolenie na składowanie tych odpadów. I stąd taki wymóg obligatoryjny dla wydającego decyzję, aby musiał uwzględniać negatywne opinie wojewódzkiej inspekcji ochrony środowiska.

W przypadku pozytywnej opinii marszałek oczywiście może wydać decyzje pozytywną, ale nie musi, ponieważ marszałek może mieć też inne argumenty, nie tylko wynikające bezpośrednio z badań prowadzonych przez Inspekcję Ochrony Środowiska. Tu nie zamykamy drogi marszałkowi do uwzględnienia innych okoliczności, jeśli on takie okoliczności będzie chciał uwzględnić.

Jeśli chodzi o dalsze pytania: biomasa, emisja itd., o co poseł Gosiewski dopytywał. Oczywiście to rozwiązanie, które bardzo precyzyjnie będzie określać uznawanie za produkt uboczny bądź odpad. Będzie również dotyczyło tych elementów, które będą stosowane. W sytuacji, kiedy instalacja, która dostaje zgody, jest podejrzewana o przekroczenie norm zawartych w pozwoleniu zintegrowanym, to oczywiście taki monitoring ciągły nałożony na tę instalację będzie mógł zweryfikować rzeczywistość czy normy nałożone w pozwoleniu zintegrowanym są wypełniane. A więc to są te elementy w tym projekcie. Sądzę, że one dadzą skuteczne narzędzia marszałkom do objęcia – tam, gdzie zajdzie taka potrzeba czy konieczność – monitoringiem ciągłym emisji, ale również dadzą narzędzia do uznawania za produkt uboczny bądź odpad, jeśli chodzi o wnioski, które będą składać przetwórcy.

Oczywiście dla środowisk gospodarczych ta ustawa powoduje obostrzenia, czyli wymóg przestrzegania tego, do czego się sami zobowiązali. Tu nie chodzi o to, że uczciwy przedsiębiorca ma się czegoś obawiać. Ten, który nie przekracza norm, nie ma się czego obawiać. Monitoring sprawdza. W momencie, kiedy przedsiębiorca zgodnie z deklaracjami spełnia wszelkie normy, monitoring tylko to potwierdzi. Taki przedsiębiorca, który ma czyste sumienie, będzie miał tylko argument w rozmowie z lokalną społecznością, że oto ma dowody, iż nie przekracza się stężeń emisji.

Jeśli chodzi o ten produkt uboczny również jest lepiej, żeby przedsiębiorca miał pewność, że dany produkt jest uznany za produkt uboczny a nie za odpad. Bo w systemie domyślnym czy milczącej zgody używano czasami groźnych odpadów jako produkty uboczne. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Bardzo dziękuję panie ministrze. Teraz już bardzo krótko, po minucie, półtorej. Najpierw pani poseł Skowrońska potem pan poseł Duda.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Panie ministrze, wskazał pan, że jest częściowe rozwiązanie problemu i tej pańskiej deklaracji z Mielca. I że kolejny projekt będzie regulował monitoring ciągły i wskazywał środki na jego funkcjonowanie. Proponuje pan lipiec. Jednak tych posiedzeń mamy mało. Namawiam, że jeśli będzie powołana podkomisja – o czym wspomniała pani przewodnicząca – aby można było to poprawkami doprecyzować czy zapisać rozwiązania również w innej ustawie. A co do budżetu i tego jak miałyby funkcjonować wojewódzkie inspektoraty ochrony środowiska, deklaracja na rok 2019 jest na pewno pozytywna, ale pamiętam, jak pracowaliśmy przez wiele lat w Komisji Finansów Publicznych i postaram się identycznie zachowywać, jak w przeszłości pan minister. A zatem, są możliwości i środki pomimo tej deklaracji 100 mln zł na rok 2019 zwiększenia budżetu w tym zakresie do rozwiązań w zakresie możliwości uruchamiania rezerw jeszcze w bieżącym roku. Tak, aby przy wydaniu pozwolenia zintegrowanego, które jest w przypadku Mielca wskazane na 20 czerwca, również w tym zakresie można było uruchomić organizacyjnie monitoring ciągły. Bardzo serdecznie pana ministra do tego namawiam.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo pani poseł. Pan poseł Duda, potem pan Gosiewski, ale starajcie się panowie już krótko.

Poseł Jan Duda (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, pytałem jeszcze o te pozwolenia zintegrowane, które zakłady posiadają. Mówię tu o przemyśle energetycznym. Co z nimi się dzieje? Czy zakłady będą zobowiązane do zrobienia nowych, czy one w jakiś sposób będą tylko monitorowane czy uzupełniane? Jak to ma wyglądać? Bo mamy tu te 6 miesięcy. Ja o to się dopytywałem. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Bardzo proszę, pan poseł Gosiewski, a potem poproszę pana ministra o udzielenie odpowiedzi.

Poseł Jerzy Gosiewski (PiS):

Chciałbym prosić o odpowiedź – czy dotychczas marszałek województwa, starosta czy burmistrz, wójt podejmując błędne decyzje albo milczącą zgodę, co spowodowało ogromne straty dla środowiska, byli ukarani? I czy planuje pan minister podjąć kroki, żeby karać winnych z samorządów, aby nie dopuścić w przyszłości do kolejnych błędnych decyzji?

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan minister.

Minister środowiska Henryk Kowalczyk:

Dziękuję bardzo. Odpowiadając pani poseł Skowrońskiej – oczywiście mówiłem o dofinansowaniu Inspekcji na rok 2019, ale jeśli chodzi o te środki finansowe, to głównie nas obligują tu sprawy kadrowe. Dlatego, że w trakcie roku budżetowego nie można zwiększyć puli na wynagrodzenia. I to jest hamulec. Natomiast jeśli zajdzie potrzeba sfinansowania monitoringu ciągłego, czyli urządzenia techniczne itd., w przypadku kiedy marszałek wyda taką decyzję, to oczywiście możemy to zrobić w ciągu roku i na pewno się przed tym nie będziemy uchylać i będziemy to robić jak najszybciej. Tak więc, są dwie rzeczy: sprawy kadrowe (tu bardzo trudno coś dokonać w trakcie roku budżetowego) i sprawy instalacji monitoringu, wyposażenia monitoringu itd., co możemy robić i z rezerw, i z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, więc takie środki na pewno się znajdą. Zatem z monitoringiem nie będziemy czekać.

Jeśli chodzi o 6 miesięcy i pozwolenie zintegrowane. W tej ustawie jest projekt, aby decyzja o uznaniu za produkt uboczny albo odpad wygasała po 6 miesiącach i w ciągu 6 miesięcy należy złożyć zgłoszenie w nowym trybie po to, aby produkt był uznany za produkt uboczny lub odpad. Natomiast te 6 miesięcy nie dotyczy pozwoleń zintegrowanych. Pozwolenia zintegrowane nie wygasają i w przypadku, kiedy marszałek uzna, że rzeczywiście pozwolenie zintegrowane należy zmienić, to oczywiście może z tym wystąpić z urzędu. Bo nie sądzę, żeby występował z takim wnioskiem zainteresowany podmiot.

Natomiast tam, gdzie marszałek uzna, że wszystko jest w porządku, nie ma żadnych zagrożeń i nie ma potrzeby zakładania monitoringu ciągłego, to oczywiście to pozwolenie zintegrowane jest nadal aktualne.

Poseł Jerzy Gosiewski (PiS):

Jeszcze moje pytanie.

Minister środowiska Henryk Kowalczyk:

A czego dotyczyło? Przepraszam, ale nie zanotowałem.

Poseł Jerzy Gosiewski (PiS):

Dotyczyło tego czy pan minister zamierza podjąć kroki, by winni marszałkowie, starostowie i burmistrzowie ponieśli odpowiedzialność za błędne decyzje.

Minister środowiska Henryk Kowalczyk:

Tak, dziękuję bardzo. W pojedynczych przypadkach, bo oczywiście tu nie ma zbiorowej odpowiedzialności. Na przykład sprawy dotyczące składowiska w Zgierzu zostały skierowane do organów ścigania. Zarówno pod kątem wykrycia ewentualnego sprawcy podpalenia, jak i niedopełnienia obowiązków i staranności przez starostę w przypadku wydawania przez starostę pozwolenia na prowadzenie tego składowiska. Tak więc, w takich przypadkach, gdzie uznajemy, że mogło dojść do naruszenia lub niedopełnienia obowiązków, takie sprawy kierujemy do organów ścigania.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Bardzo dziękuję panu ministrowi. Przeprowadziliśmy wstępną dyskusję, jaką przeprowadza się przy pierwszym czytaniu. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to stwierdzam, że zakończyliśmy pierwsze czytanie projektu zawartego w druku nr 2550. Zanim zdecydujemy – oczywiście w drodze uchwały – o przekazaniu dalszej pracy nad projektem do podkomisji stałej dotyczącej monitorowania gospodarki odpadami, pozwolę sobie państwu zaproponować uzupełnienie składu tej podkomisji. W międzyczasie wpłynęło do mnie od pana przewodniczącego Sonika zgłoszenie pani poseł Jolanty Hibner jako reprezentantki Klubu Platformy Obywatelskiej. Ja w imieniu Klubu Prawa i Sprawiedliwości zgłaszam kandydaturę posła Jana Dudy. Jak rozumiem więcej zgłoszeń nie ma, więc pozwolę sobie państwu poddać pod głosowanie uzupełnienie składu Podkomisji stałej o te dwie kandydatury, czyli panią poseł Jolantę Hibner i pana posła Jana Dudę.

Kto z państwa posłów jest za uzupełnieniem składu Podkomisji stałej właśnie w ten sposób? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Bartosz Bąk:

Za 17 posłów, nikt nie był przeciw i nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Bardzo dziękuję. Zatem podkomisję mamy już w pełnym składzie i możemy z czystym sumieniem skierować do dalszych prac projekt z druku nr 2550. Może jednak przegłosujmy to. Oczywiście składam już oficjalnie wniosek o przekazanie projektu z druku nr 2550 do dalszych prac w Podkomisji stałej ds. monitorowania gospodarki odpadami.

Kto z państwa jest za tym wnioskiem? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Bartosz Bąk:

Za 19 posłów, nikt nie był przeciw i nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo. W takim razie, skierowawszy ten projekt do prac w Podkomisji stałej, wyczerpaliśmy punkt pierwszy i punkt drugi porządku dziennego. Bardzo dziękuję panu ministrowi, wszystkim jego współpracownikom. 30 sekund na przerwy na zajęcie miejsca przez nową ekipę, po czym przystąpimy do realizacji kolejnego punktu porządku dziennego.

Bardzo proszę o wyciszenie rozmów. Proszę uprzejmie o koncentrację. Przystępujemy do rozpatrzenia sprawozdania podkomisji o rządowym projekcie z druku 2551 – Prawo geologiczne i górnicze.

Proszę państwa, podkomisja pracowała w dniu 5 czerwca. Pracowaliśmy dość intensywnie, projekt nie jest zbyt obszerny, to jest 39 stron druku. Podkomisja przepracowała ten projekt i przedstawia państwu sprawozdanie, które jest dostępne od kilku dni. Przystępujemy do pracy. Dyskusja została przeprowadzona przy pierwszym czytaniu, nie będziemy jej powtarzać. Przystępujemy bezpośrednio do pracy.

Czy do tytułu ustawy są uwagi? Nie ma. Przyjęliśmy tytuł. Do zdania wstępnego są uwagi? Nie ma. Przechodzimy do zmian. Czy do zmiany nr 1 są uwagi? Nie ma. Przyjęliśmy zmianę nr 1. Czy do zmiany nr 2 są uwagi? Nie ma. Panowie posłowie, proszę już o zachowanie spokoju. Do zmiany nr 2 nie ma uwag. Przyjmujemy zmianę nr 2. Czy do zmiany nr 3 są uwagi? Nie ma. Przyjęliśmy zmianę nr 3. Czy do zmiany 4 są uwagi? Nie ma. Przyjęliśmy zmianę nr 4. Czy do zmiany nr 5 są uwagi? Nie ma. Przyjęliśmy zmianę nr 5. Czy do zmiany nr 6 są uwagi? Nie ma. Przyjęliśmy zmianę nr 6. Czy do zmiany nr 7 są uwagi? Nie ma. Przyjęliśmy zmianę nr 7. Czy do zmiany nr 8 są uwagi? Nie ma. Przyjęliśmy zmianę 8. Natomiast są uwagi do zmiany nr 9. Przypominam, że w trakcie pracy podkomisji przy zmianie nr 9 były uwagi ze strony Biura Legislacyjnego. Poprosiliśmy zatem Biuro Legislacyjne, by we współpracy z rządem znaleziono rozwiązanie. Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Jarosław Lichocki:

Dziękuję bardzo pani przewodnicząca. Szanowni państwo, przy zmianie nr 9 należy zasygnalizować jedynie poprawkę, która będzie uzupełniała art. 24 o kolejny ustęp. Art. 24 utrzymuje w mocy akty wykonawcze, które utraciłyby tę moc, gdyby nie te przepisy przejściowe. W art. 49a na podstawie ust. 18 został wydany akt wykonawczy i to upoważnienie, w naszej ocenie, ulega pośredniej zmianie, która prowadzi do utraty mocy aktu wykonawczego wydanego na podstawie tego ust. 18. W związku z czym, w naszej ocenie, jeżeli intencją wnioskodawców jest utrzymanie tego aktu wykonawczego, należy akt. 24 projektu ustawy uzupełnić o ustęp. I my taką poprawkę przy art. 24 przeczytamy. Natomiast sygnalizacja musi nastąpić w tym momencie, bo to są przepisy materialne, których zmiana implikuje konieczność uzupełniania przepisów przejściowych.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Jasne, oczywiście. Natomiast powinniśmy już porozmawiać o długości czy określeniu czasu maksymalnego na jaki dajemy te przepisy. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska, główny geolog kraju, pełnomocnik rządu ds. polityki surowcowej państwa Mariusz Orion Jędrysek:

Myślę, że standardowo – 24 miesiące.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dobrze. Jak rozumiem, musimy to autoryzować na etapie pracy w Komisji. Musi to podpisać trzech posłów. Jeden? Dobrze. Wobec tego, czy jest sprzeciw państwa posłów wobec przyjęcia poprawki przygotowanej przez Biuro Legislacyjne, którą autoryzowałam? Bardzo proszę.

Legislator Jarosław Lichocki:

Prosilibyśmy o rozpatrywanie tej poprawki przy art. 24, bo ona jest do art. 24, a teraz tylko sygnalizowaliśmy ją.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Jasne. A zatem do zmiany nr 9 uwag nie ma. Czy jest sprzeciw wobec zmiany nr 9? Nie ma sprzeciwu. Przyjęliśmy zmianę nr 9. Zmiana nr 10. Czy są uwagi? Czy jest sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy zmianę nr 10. Zmiana nr 11. Czy są uwagi? Czy jest sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy. Zmiana nr 12. Czy są uwagi bądź sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy zmianę nr 12. Zmiana nr 13. Czy są uwagi? Nie ma. Przyjęliśmy. Zmiana nr 14 jest dosyć obszerna. Czy do art. 49ea są uwagi? Nie ma. Przyjęliśmy. Czy do art. 49eb są uwagi? Nie ma. Przyjęliśmy. Czy do art. 49ec są uwagi? Nie ma. Przyjęliśmy. Czy do art. 49ed są uwagi? Nie ma. Przyjęliśmy. Czy do art. 49ee są uwagi? Nie ma. Zatem przyjęliśmy zmianę nr 14. Czy do zmiany nr 15 są uwagi? Czy jest sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy zmianę nr 15. Czy do zmiany nr 16 są uwagi? Nie ma. Przyjęliśmy zmianę nr 16. Czy

do zmiany nr 17 są uwagi? Nie ma. Przyjęliśmy zmianę nr 17. Czy do zmiany nr 18 są uwagi? Nie ma. Przyjęliśmy zmianę nr 18. Czy do zmiany nr 19 są uwagi? Nie ma. Przyjęliśmy zmianę nr 19. Czy do zmiany nr 20 są uwagi? Nie ma. Przyjęliśmy zmianę nr 20. Czy do zmiany nr 21 są uwagi albo sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy zmianę nr 21. Czy do zmiany nr 22 są uwagi albo sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy zmianę nr 22. Zmiana nr 23. Czy są jakieś uwagi? Nie ma. Przyjęliśmy zmianę nr 23. Zmiana nr 24. Czy są jakieś uwagi? Nie ma. Czy jest sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy zmianę nr 24. Czy do zmiany nr 25 są jakieś uwagi? Nie ma. Przyjęliśmy zmianę nr 25. Czy do zmiany nr 26 są uwagi? Nie ma. Przyjęliśmy zmianę nr 26. Czy do zmiany nr 27 są uwagi? Nie ma. Przyjęliśmy zmianę nr 27. Zmiana nr 28. Czy są uwagi? A sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy zmianę nr 28. Zmiana nr 29. Czy są uwagi? Czy jest sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy zmianę nr 29. Zmiana nr 30. Czy są uwagi? Czy jest sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy zmianę nr 30. Zmiana nr 31. Czy są uwagi? Czy jest sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy. Zmiana nr 32 do art. 40zj. Tam chyba jest literówka, bo „w ust. 1 po pkt" – brakuje tam chyba „1"?

Legislator Jarosław Lichocki:

Tak. To już jest uzupełnione.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Zatem przyjęliśmy zmianę nr 32. Mam pytanie odnośnie zmiany nr 33. Acha, to jest druk 2447 a on się jeszcze nie rozstrzygnął. Zatem tylko uważamy na efekty prac nad tym drukiem. Z tym, że na etapie prac Komisji przyjmujemy ją w takiej formie, jak była. Nie ma innych uwag do zmiany nr 33, więc przyjęliśmy tę zmianę. Zmiana nr 34. Czy są uwagi? Sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy. Zmiana nr 35. Czy są uwagi albo sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy. Zmiana nr 36. Czy są uwagi lub sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy. Zmiana nr 37. Czy są uwagi lub sprzeciw? Nie ma. Zmiana nr 38. Czy są uwagi lub sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy. Zmiana nr 38. Czy są uwagi lub sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy. Zmiana nr 39. Czy są uwagi lub sprzeciw? Nie ma. Zmiana nr 40. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Krzysztof Sitarski (Kukiz15):

Dziękuję pani przewodnicząca. W zmianie nr 40 jest ust. 5, który mówi, że „zatwierdzenie projektu robót geologicznych wymaga opinii wójta (burmistrza, prezydenta miasta) właściwego ze względu na miejsce wykonywania robót geologicznych" – dalszej części już nie będę przytaczał, żeby nie tracić czasu. Mam tu pytanie do pana ministra, bo znam sytuację, że wójt gminy zatrzymał możliwość eksploatacyjną, zakład górniczy poniósł stratę w wysokości kilku milionów złotych, po kilku latach sytuacja zmieniła się, wójt ustąpił, ale nikt już temu zakładowi górniczemu nie zwrócił straconych pieniędzy. Stąd chciałem się tylko dopytać i upewnić, że takie sytuacje nie będą już miały miejsca, że względu na zapis, że konieczna jest opinia, tak? Ale kto w takim razie podejmuje ostateczną decyzję i czy kieruje się także opinią samorządowców? Jak to wygląda w tego typu sporach, które finalnie z reguły kończą się dużym kosztem dla zakładów górniczych. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy pan minister zechciałby się odnieść?

Sekretarz stanu w MŚ Mariusz Orion Jędrysek:

Tak, oczywiście. To jest pytanie takie trochę poboczne. Ono dotyczy spraw związanych z projektem robót geologicznych i opinia jest standardowa. Natomiast nie ma na to merytorycznego wpływu wójt czy burmistrz. I to tylko tyle.

Myślę, że panu posłowi bardziej zależy na sprawach uzgodnienia koncesji z lokalnymi władzami. Tu są sprawy projektu robót geologicznych i to jest zupełnie co innego. Tutaj wójt ani burmistrz nie ma możliwości – gdyby były takie intencje, co się czasem może zdarzać – obstrukcji. Nie ma bezpośredniego wpływu, żeby może przez niewiadomo jak długi czas powodować niemożliwość prowadzenia działalności geologiczno-górniczej.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo. Jak rozumiem, po tej krótkiej dyskusji nie ma sprzeciwu do zmiany nr 40. Przyjmujemy zmianę nr 40. Przechodzimy do zmiany nr 41, która dotyczy art. 80a.

Czy są uwagi? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tej zmiany? Nie ma. Zmiana nr 42. Czy są uwagi albo sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy. Zmiana nr 43. Czy są uwagi albo sprzeciw do tej zmiany? Nie ma. Przyjęliśmy ją. Zmiana nr 44. Czy są uwagi albo sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy zmianę nr 44. Czy do zmiany nr 45 są jakieś uwagi albo sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy. Czy do zmiany nr 46 są uwagi lub sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy. Czy do zmiany nr 47 są uwagi bądź sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy. Czy do zmiany nr 48 są uwagi bądź sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy. Zmiana nr 48. Czy są jakieś uwagi lub sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy. Czy do zmiany nr 49 są uwagi bądź sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy. Czy do zmiany nr 50 są uwagi lub sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy. Zmiana nr 51. Czy są jakieś uwagi lub sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy. Zmiana nr 52. Czy są jakieś uwagi lub sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy. Zmiana nr 53. Czy są uwagi albo sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy. Zmiana nr 54. Czy są jakieś uwagi lub sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy. Zmiana nr 55. Czy są uwagi bądź sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy. Zmiana nr 56. Czy są uwagi lub sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy. Zmiana nr 57. Czy są uwagi? Nie ma. Przyjęliśmy. I to jest całość art. 1. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 1? Nie ma. Przyjęliśmy.

Przechodzimy do art. 2, który zawiera zmiany do ustawy z dnia 21 marca 1991 r. o obszarach morskich Rzeczypospolitej Polskiej i administracji morskiej. Czy są uwagi do zmiany nr 1? Nie ma. Przyjęliśmy. Czy do zmiany nr 2 są uwagi albo sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia całości art. 2? Nie ma. Przyjęliśmy.

Przechodzimy do art. 3 zawierającego zmiany do ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku. Czy są uwagi do zmiany nr 1? Nie ma. Przyjęliśmy. Czy są uwagi do zmiany nr 2? Nie ma. Przyjęliśmy. Czy całość art. 3 budzi państwa sprzeciw? Nie. Przyjęliśmy art. 3.

Przechodzimy do art. 4 zawierającego zmiany do ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o zmianie ustawy – Prawo geologiczne i górnicze, czyli ustawy, którą już raz poprawialiśmy. Czy są uwagi do zmiany 1? Nie ma. Przyjęliśmy. Czy do zmiany nr 2, dotyczącej art. 10 tej ustawy, są uwagi? Nie ma. Przyjęliśmy. Czy do zmiany nr 3, dotyczącej art. 12 tej ustawy, są uwagi? Nie ma. Przyjęliśmy. Czy do zmiany nr 4 do art. 13 tej ustawy są jakieś uwagi? Nie ma. Przyjęliśmy. Czy do zmiany nr 5 do art. 14 tej ustawy są jakieś uwagi? Nie ma. Przyjęliśmy. Czy do zmiany nr 6 są jakieś uwagi? Nie ma. Przyjęliśmy. Czy do zmiany nr 7 są jakieś uwagi? Nie ma. Przyjęliśmy. Czy do zmiany nr 8 są jakieś uwagi? Nie ma. Przyjęliśmy. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia całości art. 4? Nie ma. Przyjęliśmy art. 4.

Przechodzimy do art. 5. Czy są uwagi do art. 5? Nie ma. Czy jest sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy art. 5. Przechodzimy do art. 6. Czy są uwagi albo sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy art. 6. Czy do art. 7 są uwagi albo sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy art. 7. Czy do art. 8 są uwagi albo sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy art. 7. Czy do art. 8 są uwagi albo sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy art. 8. Czy do art. 9 są uwagi lub sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy art. 9. Czy do art. 10 są uwagi albo sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy art. 10. Czy do art. 11 są uwagi albo sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy art. 11. Art. 12. Czy są jakieś uwagi albo sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy art. 12. Art. 13. Czy są jakieś uwagi albo sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy art. 13. Art. 14. Czy są jakieś uwagi albo sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy art. 14. Art. 15. Czy do niego są jakieś uwagi albo sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy art. 15. Art. 16. Czy do niego są jakieś uwagi albo sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy art. 16. Art. 17. Czy są uwagi albo sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy art. 17. Art. 18. Nie ma ani uwag ani sprzeciwu. Przyjęliśmy art. 18. Art. 19. Nie ma ani uwag, ani sprzeciwu. Przyjęliśmy art. 19. Art. 20. Czy do tego artykułu są jakieś uwagi albo sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy art. 20. Czy do art. 21 są uwagi albo sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy art. 21. Czy do art. 22 są uwagi albo sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy art. 22. Czy do art. 23 są uwagi albo sprzeciw? Nie ma. Przyjęliśmy art. 23.

Natomiast do art. 24, zgodnie z dyskusją, która się odbyła przy zmianie nr 9 w art. 1, mamy poprawkę. Poprawka polega na tym, aby dotychczasową treść art. 24 oznaczyć jako ust. 2 i dodać ust. 1 – oczywiście musimy tu zachować kolejność artykułów i to decyduje o kolejności ustępów – w brzmieniu: „1. Dotychczasowe przepisy wykonawcze wydane na podstawie art. 49a ust. 18 ustawy zmienianej w art. 1 zachowują moc

do dnia wejścia e życie przepisów wykonawczych wydanych na podstawie art. 49a ust. 18 ustawy, zmienianej w art. 1, jednak nie dłużej niż przez 24 miesiące od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy.". To jest ust. 1, a dotychczasowa jest treść ust. 2. Czy są jakieś uwagi do tego zapisu? Proszę, panie mecenasie.

Legislator Jarosław Lichocki:

Tylko drobny komentarz, panie przewodnicząca – przepraszam, że czas zabieram. Wydawałoby się, że można te przepisy połączyć w jeden ustęp i art. 24 byłby bezustępowy, jednak z uwagi na to, że jest to pośrednia zmiana i zostaje nam tutaj fragment o brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, te ustępy będą się nieznacznie różnić nie tylko podstawami, ale także treścią. W związku z czym zostały wydzielone dwa ustępy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Myślę, że dla porządku i dla czytelności właśnie tak będzie lepiej. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki do art. 24? Nie ma sprzeciwu. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 24 z poprawką? Również nie ma sprzeciwu. Przyjęliśmy art. 24. Pozostał nam jeszcze art. 25, który brzmi: „Art. 24. Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia, z wyjątkiem art. 1 pkt 57 lit. b, który wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2019 r.". Czy do art. 25 są jakieś uwagi albo sprzeciw? Nie ma. W takim razie przyjęliśmy art. 25.

Zatem pytam, kto z państwa posłów jest za przyjęciem sprawozdania Komisji, które właśnie opracowaliśmy? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Bartosz Bąk:

Za 11 posłów, nikt nie był przeciw, 3 posłów wstrzymało się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że przy 3 głosach wstrzymujących się przyjęliśmy sprawozdanie Komisji o rządowym projekcie ustawy z druku nr 2551. Pozostaje nam teraz wyłonienie sprawozdawcy.

Poseł Dariusz Bąk (PiS):

Zgłaszam panią poseł Annę Paluch.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Jak już zaczęłam, to już skończę. Czy są jakieś inne kandydatury bądź sprzeciw wobec mojej kandydatury? Nie ma. W takim razie podejmuję się tego trudnego obowiązku.

Proszę państwa, przepracowaliśmy projekt ustawy, a tym samym wyczerpaliśmy porządek obrad naszej Komisji. Bardzo dziękuję wszystkim państwu posłom, panom legislatorom. Dziękuję szczególnie panu ministrowi za sprawną wspólną pracę.

Sekretarz stanu w MŚ Mariusz Orion Jędrysek:

I ja dziękuję wszystkim państwu, a szczególnie pani przewodniczącej.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie Komisji.